

## Dekoracja malarska na fasadzie kamienicy przy ul. Długiej 1 w Gdańsku – problematyka technologiczno-konserwatorska

**ANNA ŻYCHSKA**

Zakład Konserwacji Malarstwa i Rzeźby Polichromowanej,  
Wydział Sztuk Pięknych, UMK w Toruniu  
e-mail: onka@doktorant.umk.pl

**Key words:** reconstruction of Gdańsk, wall painting, fresco

**Słowa kluczowe:** odbudowa Gdańska, malarstwo ścienne, fresk

### Abstract

Painting decorations on the façade of the residential tenement at ul. Długa 1 in Gdańsk – techno-conservation issues

The article focuses on the techno-conservation issues of the façade of the residential tenement (kamienica) at ul. Długa 1 in Gdańsk. Its decorations are discussed in a broader context of the finishing works on Długa and Długi Targ streets carried out during the post-war reconstruction of the Gdańsk Main City borough. The techniques and technologies of these decorations are examined in the frame of their historical context. The state of preservation of the tenement's façade is presented, alongside the key damaging factors. The following part presents the initial research results from the tenement's painting decorations: a plaster composition analysis, a binder type specification and a pigment identification.

### Abstrakt

Artykuł skupia się na zagadnieniach technologiczno-konserwatorskich dekoracji wykonanych na fasadzie kamienicy przy ul. Długiej 1 w Gdańsku. Dekoracje omawiane są w szerszym kontekście prac wykończeniowych na ulicy Długiej i Długim Targu, prowadzonych w czasie powojennej odbudowy Głównego Miasta w Gdańsku. Kwestie techniki

i technologii wykonania tych dekoracji są rozważane na tle historycznym. Opisany jest stan zachowania i przyczyny zniszczeń fasady kamienicy przy ul. Długiej 1. W dalszej części są omawiane wstępne wyniki badań nad dekoracjami malarskimi tej kamienicy – analiza składu tynku, określenie rodzaju spoiwa oraz identyfikacja pigmentów.

## Wstęp

Badania i prace konserwatorskie prowadzone przy fasadzie kamienicy przy ul. Długiej 1 w Gdańsku (fot. 1.) są częścią szerszego projektu, obejmującego zagadnienia techniki i technologii wykonania fresków i sgraffit na elewacjach budynków przy ul. Długiej i Długim Targu w Gdańsku, wzniesionych w czasie odbudowy miasta po drugiej wojnie światowej<sup>1</sup>. Badania fasady kamienicy przy ul. Długiej 1 miały dwa zasadnicze cele. Doprecyzowanie problematyki technologicznej i konserwatorskiej związanej z tą elewacją stanowiło etap poprzedzający realizację konserwatorską. Natomiast w szerszej perspektywie badania te są częścią analizy techniki i technologii zastosowanych do wykonania elewacji na ul. Długiej i Długim Targu oraz uzupełnieniem szeroko ostatnio omawianej tematyki odbudowy Gdańska. Jednym z głównych celów było tu potwierdzenie informacji – znanych z przekazów dotyczących odbudowy – o wykorzystaniu do prac wykończeniowych na elewacjach szlacheckich technik, takich jak fresk i sgraffito. W artykule skoncentrowano się na fresku, ponieważ tą techniką miała być dekorowana kamienica na ul. Długiej 1.

Na przestrzeni lat, w czasie prac konserwatorskich, jakimi był objęty omawiany zespół kamienic, zostały użyte materiały często niemożliwe do oddzielenia od oryginału. Z tego względu dla ustalenia danych dotyczących techniki i technologii obok badań instrumentalnych cenne okazały się źródła archiwalne, wypowiedzi artystów i informacje zawarte w dokumentacjach konserwatorskich.

### Projekty dekoracji ściennych na ulicy Długiej i Długim Targu

Gdańsk został zniszczony zarówno w wyniku działań wojennych, jak i – już po zakończeniu wojny – na skutek podpaień i ostrzeliwania miasta przez wojska sowieckie. Ruiny osłabionych przez pożary budynków dopełniły sztormy pod

<sup>1</sup> Działania te są realizowane w ramach pracy doktorskiej przygotowywanej pod kierunkiem dr. hab. Roberta Rogala, prof. UMK na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu.

koniec 1945 i wiosną 1946 roku<sup>2</sup>. Ogrom zniszczeń Głównego Miasta komplikowała trwająca od 1946 roku dyskusja nad kierunkami odbudowy, szczególnie gorącą w 1947 roku. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja odbudowy, której patronował Generalny Konserwator Zabytków, prof. Jan Zachwatowicz<sup>3</sup>.

Odbudowę Głównego Miasta, zaplanowaną na jedenaście lat, rozpoczęto z końcem 1949 roku. W zarządzeniu dotyczącym ul. Długiej i Długiego Targu, wydanym 31 października 1952 r., minister budownictwa miast i osiedli wyznaczył termin oddania budynków do użytku i wykonania prac wykończeniowych i na czwarty kwartał 1953 roku<sup>4</sup>.

Dekoracjami fasad kamienic Głównego Miasta w oczywisty sposób interesowało się lokalne środowisko plastyczne, a szczególnie artyści związani z Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych (PWSSP) z siedzibą w Sopocie (później w Gdańsku). Jesienią 1952 roku grupa artystów z tej szkoły wykonała projekt malarski (w skali 1:100) dekoracji fasad budynków na ul. Długiej i Długim Targu. Zdaniem Józefy Wnukowej był „bardzo kolorowy, śmiało rozmalowany”<sup>5</sup>, lecz został uznany za zbyt śmiały i nowoczesny.

Pierwsze ministerialne zalecenia dotyczyły wykończenia elewacji gładkimi tynkami i zdobieniami w sztucznym kamieniu. Wywołało to sprzeciw artystów. W grudniu 1952 roku na spotkaniu gdańskich oddziałów Związku Polskich Artystów Plastyków i Stowarzyszenia Architektów Polskich ustalono, że przy pracach wykończeniowych na ul. Długiej i Długim Targu należy użyć szlachetnych materiałów i technik – do rzeźb prawdziwego kamienia, a do malarstwa monumentalnego barwionych w masie tynków oraz technik fresku i sgraffita. Na początku 1953 roku pomysł został w końcu zaakceptowany. Ustalono, że zespołem malarzy dekorujących kamienice będzie kierował prof. Jacek Żuławski, a zespół rzeźbiarzy poprowadzi prof. Stanisław Horno-Popławski.

Artyści mieli w ciągu sześciu tygodni przygotować nowy projekt w skali 1:50; jego zatwierdzenie leżało w gestii Konserwatora Generalnego. Ulice Długa i Długi Targ zostały podzielone na odcinki, którymi zajęły się zespoły kierowane przez bardziej doświadczonych artystów, między innymi Hannę

<sup>2</sup> Jacek Friedrich, *Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku w latach 1945–1960* (Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria, 2015), 23–50.

<sup>3</sup> Szerzej zob. Marcin Gawlicki, *Zabytkowa architektura Gdańska w latach 1945–1951* (Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria, 2012), 171–193; także Friedrich, *Odbudowa*, 83–111.

<sup>4</sup> Na podstawie wspomnień Zdzisława Bary, zob. Izabella Trojanowska, *Wspomnienia z odbudowy Głównego Miasta* (Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1978), 257–259.

<sup>5</sup> Wspomnienia Józefy Wnukowej, zob. Trojanowska, *Wspomnienia z odbudowy*, 279.

Żuławską, Józefę Wnukową, Stanisława Teisseyre. Dekoracje miały nawiązywać charakterem do stylu architektonicznego danej elewacji. Każdy projekt był długo omawiany, wielokrotnie też zmieniały się ich koncepcje. Ogólna kolorystyka dekoracji miała się opierać na brązach, ugrach i czerwieniach, harmonizujących z ceglana elewacją ratusza. Oryginalne elewacje gdańskich kamienic nie były zdobione malowidłami figuralnymi, jako materiał zdobniczy dominował kamień. Projekty powojennych dekoracji były więc historyzującą kreacją, pewnego rodzaju zaczarowywaniem przestrzeni miejskiej. Artyści inspirowali się włoskim renesansem, pomijali natomiast wzorce niderlandzkie. O sztuce gdańskiej artyści niewiele wiedzieli. Nawiązania do sztuki niemieckiej były wykluczone.<sup>6</sup>

Tematyka dekoracji miała podkreślać polskość miasta. Pojawiły się więc na nich wybitne postaci nauki i kultury polskiej, na przykład Mikołaj Kopernik (Długi Targ 19), Jan Kochanowski, któremu towarzyszą twórcy kojarzeni z renesansem europejskim: Dante Alighieri, Bramante, Rafael Santi i William Szekspir (Długi Targ 12). Część dekoracji miała też obrazować związki Gdańska z morzem. Na jednej z fasad umieszczono wizerunki słynnych polskich żeglarzy (Długa 16), na innych przedstawienia statków (Długa 11, 33)<sup>7</sup>. Projekt został przyjęty prawie bez poprawek i przystąpiono do realizacji. Nad całością wykonania czuwała Rada Techniczna pod kierownictwem Mariana Osińskiego z Katedry Historii Architektury Polskiej Politechniki Gdańskiej.

## Zagadnienia techniki i technologii

### Świadectwa historyczne

Józefa Wnukowa relacjonując spotkanie z ministrem budownictwa wspomniała o wyrażanych przezeń wątpliwościach, czy artyści sprostają realizacji projektu z wykorzystaniem „niewypróbowanych technologii”<sup>8</sup>. Kierujący pracami starsi artyści zwykle mieli doświadczenie z malarstwem monumen-

<sup>6</sup> Takie informacje podaje J. Friedrich na podstawie rozmów z J. Wnukową, zob. Jacek Friedrich, „Malarstwo monumentalne”, w *Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku 1945–2005: tradycja i współczesność*, red. Wojciech Zmorzyński (Gdańsk: Muzeum Narodowe, 2005), 112.

<sup>7</sup> Szerzej zob. Jacek Kriegseisen, „Dekoracje architektoniczne Głównego Miasta Gdańska w okresie powojennej odbudowy miasta (freski, sgraffita, mozaiki, ceramika)”, w *Dekoracje architektoniczne Gdańska 1945–1989*, t. 1 Głównie Miasto – fresk, sgraffito, mozaika, ceramika, red. Jacek Kriegseisen (Gdańsk: Nadbałtyckie Centrum Kultury, 2016), 21–31; Friedrich, „Malarstwo monumentalne”, 112.

<sup>8</sup> Wspomnienia J. Wnukowej, zob. Trojanowska, *Wspomnienia z odbudowy*, 279.

talnym, trudno jednak stwierdzić, czy swobodnie operowali techniką fresku. W czasie zajęć z malarstwa monumentalnego w PWSSP przykładano wagę raczej do zagadnień plastycznych niż technologicznych. Boguchwała Bramańska, która jako studentka uczestniczyła w robotach wykończeniowych na ul. Długiej i Długim Targu, wspominała, że na uczelni nie wykonywano prac na ścianach<sup>9</sup>. Dla młodszych artystów zagadnienia technologiczne malarstwa ściennego mogły więc być odległe, zwłaszcza wymagające techniki pracy na świeżym tynku.

Na tyłach Dworu Artusa Jacek Żuławski zorganizował warsztat, gdzie majster Stanisław Syczewski, Jan Wruk i Janina Basty przeprowadzali próby z barwionymi tynkami, „badając proporcje zużycia wapna, piasku, cementu i barwnika na kilogram zaprawy”<sup>10</sup>. Po osiągnięciu pożądanego efektu składniki te łączono w ustalonych proporcjach, odpowiednio do wymaganej ilości zaprawy, i mieszano w betoniarce. Ponadto na fragmencie muru zburzonej kamieniczki na ul. Chlebnickiej wykonywano próby malowideł i zapisywano receptury – ich ślady zachowały się do 1963 roku. Na zdjęciach przedstawiających te próby nie widać jednak receptur<sup>11</sup>.

Józefa Wnukowa wspomniała o odnalezieniu w Gdyni dołu z przedwojennym wapnem, które zostało potem wykorzystane do fresków, a dokładniej – według jej słów – do „wykonania detali w technice freskowej”, nie wyjaśniła jednak, czy ten materiał został użyty do sporządzenia zaprawy, czy do mieszania farb<sup>12</sup>.

#### Dane z dokumentacji konserwatorskich

Dekoracje elewacyjne kamienicy na ul. Długiej i Długim Targu stanowiły pewną całość, co powinno znaleźć odzwierciedlenie także w rozwiązaniach technologicznych. Wprawdzie przy elewacjach pracowały różne grupy tynkarzy i malarzy, jednak poddawane były tej samej kontroli. Z biegiem prac prawdopodobnie dokonywano modyfikacji metod, można zatem na podstawie porównania elewacji wyciągnąć pewne ogólne wnioski na temat stosowanych technik. Ponieważ wielokrotne ingerencje konserwatorskie i renowacyjne za-

<sup>9</sup> Relacja ustna Boguchwały Bramańskiej, rozmowę z artystką przeprowadzono 21.01.2016 r.

<sup>10</sup> Wspomnienia J. Wnukowej, zob. Trojanowska, *Wspomnienia z odbudowy*, 280.

<sup>11</sup> Zdjęcia znajdują się w zbiorach Instytutu Sztuki PAN w Warszawie. Publikuje je Friedrich, *Odbudowa*, 206–207.

<sup>12</sup> Izabella Greczanik-Filip, *Wspomnienia z odbudowy Głównego Miasta*, t. 2 (Gdańsk: Marpress, 1997), 261.

tarły postać oryginału utrudniając jego rozpoznanie, często najcenniejszych informacji dostarczają najstarsze dokumentacje, opisujące stan zachowania obiektów przed przystąpieniem do prac konserwatorskich.

Wstępna kwerenda wykazała, że bezpośrednio na ceglane mury nanoszono warstwę tynku wyrównującego podłoże, a po zarysowaniu tego tynku kolejne, zazwyczaj jedną lub dwie warstwy (przy sgraffitach do czterech warstw).

Na zastosowanie techniki freskowej do wykonania malowideł wskazują informacje zawarte w dokumentacjach konserwatorskich dotyczących innych elewacji na ul. Długiej i Długim Targu<sup>15</sup>. Technikę fresku zidentyfikowano na elewacjach przy ul. Długiej 3<sup>14</sup> i 31 (widoczne ślady dniówek)<sup>15</sup>. Pracę na mokrym tynku potwierdzają fotografie z dokumentacji konserwatorskich ilustrujące stan zachowania obiektów – widać na nich wyryte w tynku kontury przedstawień zdobiących fasady kamienic między innymi przy ul. Długiej 41, 42<sup>16</sup>, 66<sup>17</sup>, 72<sup>18</sup> oraz przy Długim Targu 23<sup>19</sup>.

Dodatkowych informacji o technologii wykonania malowideł i elewacji dostarczają obrazy zniszczeń, jakie powstawały na tych obiektach. Zdjęcia i dokumentacje prac przeprowadzanych w latach siedemdziesiątych ukazują szeroki zakres zniszczeń na elewacjach kamienic przy ulicy Długiej i Długim Targu. Wielokrotnie powtarzają się informacje o braku spoiwości tynków,

<sup>15</sup> Po likwidacji PKZ wiele materiałów dotyczących realizacji zadań pracowni uległo rozproszeniu. Część dokumentacji jest dostępna w Narodowym Instytucie Dziedzictwa oraz w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Gdańsku.

<sup>14</sup> Maria Wolańska, „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Gdańsk. Kamienice, ul. Długa 2 i 3. Elewacje północne” (dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1979, NID).

<sup>15</sup> Maria Wolańska i Artur Wołosewicz, „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Ul. Długa 31. PP PKZ Oddział w Gdańsku” (dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1975, NID).

<sup>16</sup> Stanisław Sikorski et al., „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich elewacji kamieniczek. Gdańsk ulica Długa 39/40/41/42/43/44” (dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1977, Archiwum WUOZ w Gdańsku).

<sup>17</sup> Maria Wolańska i Artur Wołosewicz, „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Gdańsk. Kamienica, ul. Długa 66. Polichromia elewacji południowej, PP PKZ Oddział w Gdańsku” (dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1976, NID).

<sup>18</sup> Czesława Betlejewska, „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Gdańsk. Kamienica, ul. Długa 72. PP PKZ Oddział w Gdańsku” (dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1983, NID).

<sup>19</sup> Maria Wolańska, „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Gdańsk, ul. Długi Targ 23. Polichromie elewacji północnej i wschodniej, PP PKZ Oddział w Gdańsku. Pracownia Konserwacji Dzieł Sztuki” (dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1974–1975, Archiwum WUOZ w Gdańsku).

słabej przyczepności poszczególnych warstw. Duże zniszczenia powodowało wymywanie warstw malarskich, które najwyraźniej pudrowały się i były wypłukiwane przez wodę. Największa degradacja warstwy malarskiej występowała zwykle na szczytach i przy koszach rynien, ze względu na nieszczelność opracowań blacharskich.

## Ul. Długa 1, dekoracje ścienne fasady

### Powstanie malowideł

Kamienica przy ul. Długiej 1, jak większość budynków Głównego Miasta, uległa zniszczeniu w czasie wojny, prawdopodobnie w marcu 1945 roku. Została odbudowana według projektu Stanisława Mrozowskiego, przywracającego fasadzie formę późnobarokową<sup>20</sup>.

W artykule opublikowanym w „Dzienniku Bałtyckim” z 22 lipca 1953 roku<sup>21</sup> Lech Kadłubowski – jeden z projektantów odbudowy ul. Długiej i Długiego Targu – napisał, że odkrywane przez cały czas nowe materiały źródłowe wymuszały zmiany koncepcji architektonicznych elewacji, a tym samym także wystroju. Ze względów oszczędnościowych nie zmieniono jednak projektu architektonicznego kamienic od numeru 1 do 20. Trudno powiedzieć, czy ta informacja odnosi się bezpośrednio do omawianej kamienicy. W projekcie budowy z 14 stycznia 1950 roku<sup>22</sup> zamieszczony jest rysunek elewacji z łękami okiennymi, w miejscu których ołówkiem narysowane zostały kwatery pod malowidła. W oryginalnym projekcie dwie kwatery znajdowały się też na poziomie przyziemia, ale zostały skreślone.

Omawiana kamieniczka należy do odbudowanych w pierwszym etapie prac, zanim jeszcze ministerstwo wydało zgodę na realizację artystycznego projektu dekoracji elewacyjnych. Fasady kamienic na początkowym odcinku ul. Długiej – do ul. Garbary i Tkackiej – były już otynkowane, a portale i okna otrzymały oprawę ze sztucznego kamienia<sup>23</sup>. Józefa Wnukowa wspominała, że kiedy artyści przystąpili do pracy w czerwcu 1953 roku, rozpoczęto tynkowa-

<sup>20</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce, Seria Nowa*, t. VIII, *Miasto Gdańsk*, cz. 1 *Główne Miasto*, red. Barbara Roll i Iwona Strzelecka (Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2016), 167.

<sup>21</sup> Lech Kadłubowski, „Pierwszy etap realizacji ul. Długiej”, *Dziennik Bałtycki*, 22 lipca 1953, 5.

<sup>22</sup> „Zakład Osiedli Robotniczych. Centralne Biuro Projektów i Studiów Budownictwa Osiedlowego. Projekt budowy. Gdańsk, ul. Długa 1” (projekt, Gdańsk 1950, Archiwum WUOZ w Gdańsku).

<sup>23</sup> Friedrich, *Odbudowa*, 201.

nie elewacji przy ul. Długiej.<sup>24</sup> Być może uwaga ta dotyczy kolejnych warstw tynku nanoszonych na całą powierzchnię elewacji. Prawdopodobne jest też, że nowe zaprawy zakładano jedynie w ograniczonych polach przewidzianych pod malowidła. W taki właśnie sposób – w wyznaczonych miejscach – są zdobione fasady kamienic pod numerami 1, 3 i 4. Na tym odcinku ul. Długiej tylko jedna kamienica (nr 81–83) ma dekoracje rozmieszczone równomiernie na całej elewacji – być może ponownie otynkowanej. Pozostałe kamienice w tej części ul. Długiej nie mają dekoracji malarskiej.

Koncepcja wykończenia elewacji była kilkakrotnie zmieniana. Według publikacji w „Dzienniku Bałtyckim” z 18 września 1953 roku elewacja początkowo miała być zdobiona tylko barwionym tynkiem. Kolejny projekt zakładał wykonanie dekoracji tylko na parterze. Ostatecznie zdecydowano się na koncepcję „bogatego, lecz spokojnego w kolorze fresku”<sup>25</sup>. Ponadto boczna ściana kamienicy miała być pokryta takim samym tynkiem.

Kamienica pod numerem 1 stoi w tej części ulicy, której wykończeniem kierowała prof. Józefa Wnukowa. Przy jej zdobieniach obok prof. Wnukowej pracowali wtedy studenci – Boguchwała Bramańska i Jan Rzyszczak, który według relacji pani Bramańskiej był autorem projektu<sup>26</sup>. Wnukowa wspominała „wzruszenie, z jakim odbijała swój karton na świeżo położonym tynku, stojąc na szczycie kamieniczki przy ul. Długiej 1”<sup>27</sup>.

Artyści przenosili zarysy kompozycji z kartonów za pomocą przepróchy, a później malowali na mokrym tynku, zaczynając od górnych partii i kierując się ku dołowi. Zaprawy przygotowywał zespół tynkarzy. Kiedy artyści wchodzili rano na elewację, czekały już na nich mokre tynki<sup>28</sup>. Boguchwała Bramańska już nie pamiętała, jakimi partiami zakładano tynki, ale wspominała, że praca postępowała szybko. Na zdjęciu rejestrującym te prace (fot. 2) zajmuje się, wraz z Janem Rzyszczakiem, malowidłem na parterze; osobą widoczną w tle jest prawdopodobnie Józefa Wnukowa. Dniówka obejmowała więc przynajmniej jedną kondygnację. Artystka nie pamiętała już szczegółów technologicznych tej realizacji, poza tym, że pigmenty sprowadzane były z zagranicy, a przed malowaniem prawdopodobnie rozcierało się je z wodą wapienną.

<sup>24</sup> Wspomnienia J. Wnukowej, zob. Trojanowska, *Wspomnienia z odbudowy*, 281.

<sup>25</sup> „Między Żłotą a Zieloną Bramą. Kamieniczka ‘Pod Kumoszkami’”, *Dziennik Bałtycki*, 18 września 1953, 4.

<sup>26</sup> Relacja ustna B. Bramańskiej.

<sup>27</sup> Wspomnienia J. Wnukowej, zob. Trojanowska, *Wspomnienia z odbudowy*, 281.

<sup>28</sup> Relacja ustna B. Bramańskiej.



Dekoracje wykonano w prostokątnych polach nad oknami parteru i w mniej więcej o połowę węższych polach nad oknami pierwszego i drugiego piętra. Dwa malowidła na poziomie parteru przedstawiają po parze kobiet w wymyślnych czepcach. Kobiety na malowidle po lewej stronie trzymają kurę i gęś (fot. 3), a te na dekoracji po prawej stronie kosz z jajami i koguta. Ze względu na temat przedstawienia artyści nadali kamienicze miano „pod kumoszkami”. Czepce miały być wzorowane na ludowych nakryciach głowy – kaszubskich, śląskich i kurpiowskich<sup>29</sup>. „Kumoszki” są ukazane na ciemnym brązowoczerwonym tle, pola przedstawieniowe otacza bordiura z ornamentem złożonym z elementów roślinnych i owalnych zdobień, przypominających pisanki.

W pasach powyżej okien pierwszego i drugiego piętra występują motywy koguta i kury. Ptaki, umieszczone po bokach pola przedstawieniowego, są zwrócone ku sobie, w przestrzeń między nimi został wkomponowany ornament roślinny. Jaśniejsze figury ptaków odcinają się na brązowoczerwonym tle kwater.

W czasie prowadzonych ostatnio (w 2015 roku) prac konserwatorskich usunięto wtórną zaprawę założoną podczas poprzedniej konserwacji w 1979 roku. W trakcie usuwania tej zaprawy zauważono, że pod tynkiem, na którym wykonano malowidło, znajdują się resztki wcześniejszej warstwy malarskiej w ciemnym szaroniebieskim kolorze (fot. 4). Dało się na nich rozpoznać wymalowaną plecionkę. Prawdopodobnie była to wcześniejsza wersja dekoracji, która została uznana za nieudaną i zarzucona tynkiem. O zmianach koncepcji artystycznych, usuwaniu pierwotnych opracowań i nanoszeniu nowych tynków podczas prac wykończeniowych na ul. Długiej i Długim Targu wspominała cytowana już Boguchwała Bramańska.

#### Stan zachowania malowideł

Przed przystąpieniem do prac konserwatorskich w 2015 roku wykonano dokumentację fotograficzną dekoracji kamienicy przy ul. Długiej 1. W celu pełniejszego zobrazowania stanu zachowania malowideł zarejestrowano je także przy użyciu kamery termowizyjnej<sup>30</sup>.

Malowidła były mocno zabrudzone. Nawarstwienia powierzchniowe oraz liczne ubytki warstwy malarskiej i tynku sprawiały, że przedstawienia były

<sup>29</sup> Relacja ustna Boguchwały Bramańskiej; także „Między Żółtą a Zieloną Bramą”, 4.

<sup>30</sup> Rejestrację kamerą termowizyjną wykonał Sławomir Melkowski.

prawie nieczytelne. Warstwa malarska intensywnie łuszczyła się. W malowidłach parteru (fot. 5, 6) większe ubytki warstwy malarskiej występowały w dolnych partiach, bardziej narażonych na działanie czynników atmosferycznych; górne partie częściowo chroniły parapety okien wyższego piętra. Dekoracje pierwszego i drugiego piętra także bardziej były zniszczone w dolnych partiach, do czego prawdopodobnie przyczyniła się woda odbijająca się od blaszanych nadokienników niższych pięter. Na wszystkich kondygnacjach gorzej zachowały się malowidła po lewej stronie – ustawiona narożnie kamienica właśnie od zachodniej strony jest najbardziej narażona na działanie czynników atmosferycznych.

W malowidłach występowały odspojenia i ubytki tynku. Odspojenia były szczególnie rozległe przy wtórnie założonym kicie w lewym górnym rogu prawego malowidła parteru. Duży ubytek tynku występował w pasie malowidła nad lewym oknem drugiego piętra; ponadto drobne, ale liczne ubytki tynku występowały wzdłuż konturów przedstawienia.

Głównym czynnikiem powodującym powstawanie ubytków dekoracji była z pewnością woda opadowa. Wypłukiwała oryginalną i wtórne warstwy malarskie, wywoływała pęcznienie materiałów i ich zmiany objętościowe, a wnikać pod warstwy uruchamiała sole rozpuszczalne w wodzie. Źródłem zabrudzeń powierzchniowych były zanieczyszczenia atmosferyczne, będące efektem systemów ogrzewania budynków i spalania paliw. Do złego stanu zachowania przyczyniły się też materiały wprowadzone w trakcie wcześniejszych zabiegów konserwatorskich<sup>31</sup>. Przedstawienia malarskie zostały w dużym stopniu zrekonstruowane w 1979 roku (fot. 7, 8). Według dokumentacji, do prac restauratorskich użyto farb o spoiwie akrylowym, po wcześniejszej konsolidacji malowideł poliocetanem winylu. Naniesione warstwy mogły spowodować zbytne uszczelnienie powierzchni, a w konsekwencji łuszczenie się wtórnych warstw i odrywanie resztek oryginalnej warstwy malarskiej od powierzchni tynku.

Otoczające malowidła monochromatyczne płaszczyzny fasady także były w złym stanie. Pokrywająca fasadę farba uległa wymyciu, szczególnie w partii szczytowej. Na powierzchni występowały zachlapania i zabrudzenia spo-

<sup>31</sup> Prace konserwatorskie trwały od 17.09.1979 do 3.12.1979 r., wykonawca – P.P. Pracownia Konserwacji Zabytków, Oddział Gdańsk, Pracownia Konserwacji Dzieł Sztuki; dane za: Maria Wolańska, „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Gdańsk. Kamienice, ul. Długa 1” (dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1980, NID).

wodowane przez ptaki. W partii cokołowej ubytki warstwy malarskiej oraz zabrudzenia były wynikiem aktów wandalizmu (graffiti).

Poniżej okien pierwszego piętra w trakcie wcześniejszych prac remontowych (wymiana parapetów?) uzupełniono tynk pod parapetami bez uzupełnienia w tych miejscach warstwy malarskiej. Poniżej okien drugiego piętra widoczne były zmiany barwy warstwy malarskiej, być może spowodowane podobnym działaniem i nieodpowiednim doбором farby do uzupełnień lub innym chłonięciem farby na założonym uzupełnieniu cementowym. Między oknami parteru wyraźne ubytki spowodowało wcześniejsze zamontowanie w tym miejscu szyldu.

Na fasadzie kamienicy widoczne były efekty wcześniejszych prac remontowych i konserwatorskich. Według dokumentacji prac konserwatorskich prowadzonych w latach siedemdziesiątych tynk pomalowano farbą na bazie polioctanu winylu i całą elewację pokryto roztworem żywicy Sillak.

#### Analiza termowizyjna stanu zachowania

Część zniszczeń uwidoczniała obserwacja malowideł przy użyciu termowizji. Rozjaśnienia obrazu wzdłuż górnych krawędzi przedstawień związane są z ciepłem odbijanym przez blaszane parapety. Pozostałe jasne pola obrazują wyższą temperaturę świadczącą o występowaniu pustych przestrzeni w tynku. Pola takie pokazały się w prawym malowidle parteru (fot. 9) – w jego prawym górnym rogu i po lewej stronie wokół wtórnego kitu. W tych miejscach zaobserwowano odspojenia tynku.

Ciemne i chłodne barwy obrazu z termowizji reprezentują niższe temperatury. Występują one w dolnych partiach malowideł parteru, przy czym ciemniejsze są w prawej dekoracji. Ciemnoniebieskie zabarwienie może wskazywać na ich zawilgocenie, spowodowane zbieraniem się wody w zagłębieniu niszy malowidła i wodą opadową. Dodatkowo zaciemnienia występują w niektórych partiach niejako po formie przedstawień. Szczególnie silnie uwidaczniają się w przedstawieniu kosza w prawym malowidle. Ciemniejsze pola odpowiadają partiom prawie całkowicie pozbawionym warstwy malarskiej. Oznacza to, że odsłonięty w tych miejscach tynk przyjmuje wodę.

#### Badania składu tynków i warstwy malarskiej

Badaniom poddano próbki malowideł nad oknami parteru. Próbki tynku pobrano z odspojonego fragmentu lewego malowidła (lewy dolny róg), nato-

miast próbki warstwy malarskiej z obu malowideł, dobierając je tak, by reprezentowana była każda grupa kolorystyczna. Część próbek warstwy malarskiej pobrano po częściowym usunięciu warstw malarskich z wcześniejszych prac restauratorskich. Ponadto pobrano próbkę warstwy malarskiej pierwotnego opracowania (odsłoniętej po usunięciu wtórnego kitu w lewym górnym rogu prawej dekoracji) – wprawdzie nie jest ona składowym elementem badanego malowidła, lecz może być źródłem cennych informacji, ponieważ pozbawiona jest przemalowań i środków wprowadzanych w trakcie prac konserwatorskich.

#### Badania petrograficzne

Badania petrograficzne<sup>32</sup> wykazały, że tynk będący bezpośrednim podłożem malowideł zawiera spoiwo węglanowe, w którym stosunkowo często występują niewielkie skupienia mikrytowe (grudki wapna). W próbce (fot. 10) widoczne były nieliczne struktury przypominające reliktury faz hydraulicznych, które mogą wskazywać na minimalny dodatek cementu do zaprawy sporządzanej na bazie wapna, ale bardziej prawdopodobny wydaje się jednak brak domieszek spoiw hydraulicznych.

Szkielet ziarnowy tynku składa się głównie z kwarcu (40,5%), z występującymi rzadko skaleniami (1,5%) i innymi składnikami akcesorycznymi. Średnica ziaren szkieletu sięga 1 mm, większość jednak ma rozmiary do 0,5–0,6 mm. Stopień wyoblenia ziaren kwarcowych jest zróżnicowany. Mniejsze ziarna, stanowiące większość, są głównie półostrokrawędziaste i ostrokrawędziaste, rzadziej półobtoczone. Mniej liczne ziarna o wielkości powyżej 0,5 mm mają stopień obtoczenia przeważnie półobtoczony do rzadko obtoczonego. Stopień obtoczenia ziaren wskazuje na zastosowanie piasku kopalnego.

Zaprawa jest podbarwiona przez liczne drobiny nieprzezroczystych minerałów, których część tworzy typowe ziarna wielkości 0,2–0,3 mm i pochodzi prawdopodobnie z użytego piasku. Pozostałe to występujące w dużej ilości drobiny prawie submikrometrycznych rozmiarów będące najpewniej substancją barwiącą.

Przybliżony rozkład udziałów objętościowych składników w próbce przedstawia się następująco: kwarc 40,5%, skalenie 1,5%, frakcje skał 4%, tło (spoiwo) 53%, co sugeruje, że zaprawę przygotowano z przybliżonych objęto-

<sup>32</sup> Badania wykonał dr Wojciech Bartz z Instytutu Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego. W badaniach użyto mikroskopu polaryzacyjnego Axiolab, prod. Zeiss.

ściowo części wapna i piasku z dodatkiem substancji barwiącej. Ziarna próbki tworzą szkielet typu rozproszonego – nie stykają się ze sobą, co potwierdza obecność dużej ilości spoiwa.

#### Spektroskopia w podczerwieni

Wynikiem badania<sup>35</sup> próbki warstwy malarskiej z usuniętymi przemalowaniami jest widmo z pasmami charakterystycznymi dla gipsu, węglanów i krzemianów, a także bardzo małej intensywności pasmo mogące pochodzić od substancji organicznej. Obecność gipsu wynika z oddziaływania zanieczyszczeń atmosferycznych (tlenki siarki) na węglanowe spoiwo fresku.

Widmo próbki warstwy malarskiej spod wtórnego kitu wykazało pasma charakterystyczne dla węglanów i krzemianów. Dodatkowo wystąpiły pasma o bardzo małej intensywności, mogące wskazywać na obecność substancji organicznej.

#### Identyfikacja pigmentów

Identyfikacja pigmentów była utrudniona z powodu obecności znacznych przemalowań. Nawet po częściowym usunięciu wtórnych warstw na powierzchni oryginału zostawały resztki przemalowań, a użyte w poprzedniej konserwacji spoiwo maskowało wyniki badań zarówno mikrokrytaloskopowych, jak i instrumentalnych. Precyzyjne rozpoznanie ograniczały też mały stopień zachowania oryginału pod warstwą przemalowań.

W celu identyfikacji pigmentów wykonano badania mikrokrytaloskopowe, obserwacje zmian pod wpływem prażenia, obserwacje przekrojów na naszlifach w świetle VIS i w świetle UV oraz badania metodą fluorescencji rentgenowskiej<sup>34</sup>. Analizę składu warstw malarskich utrudnia obecność przemalowań. Przy określeniu rozkładu pigmentów pomocna okazała się obserwacja fluorescencji przekrojów próbek wzbudzonej promieniowaniem UV. Stwierdzono, że w badanych próbkach malowideł występują pigmenty żelazowe: czerwień i żółcień żelazowa, ponadto biel cynkowa oraz zieleń chromowa. Do identyfikacji pigmentu błękitnego wykorzystano skaningowy mi-

<sup>35</sup> Badanie składu chemicznego za pomocą spektroskopii w podczerwieni wykonała dr Teresa Kurkiewicz z Zakładu Technologii i Technik Malarskich Wydziału Sztuk Pięknych UMK przy użyciu spektrometru FTIR ALPHA firmy BRUKER z przystawką ATR w zakresie pomiaru 4000–400 cm<sup>-1</sup>.

<sup>34</sup> Badanie XRF wykonał Adam Cupa z Zakładu Technologii i Technik Malarskich Wydziału Sztuk Pięknych UMK przy użyciu energodispersyjnego spektrometru rentgenowskiego MiniPal Philips PW 4025.

kroskop elektronowy ze spektrometrem rentgenowskim (SEM EDX)<sup>35</sup>. Analiza wykazała obecność w ziarnach błękitu kobaltu i glinu, wskazujących na użycie błękitu kobaltowego.

#### Identyfikacja spoiwa

W czasie poprzedniej konserwacji przeprowadzone zostały badania spoiwa malowideł. Reakcja z ninhydriną wykazała obecność białek. Wykluczono udział węglowodanów i spoiwa olejnego. Działając na próbki 2n HCl zaobserwowano, że jedna próbka rozpuszcza się z burzliwym wydzielaniem gazu, a w drugiej nie zachodzą zmiany. Wyciągnięto stąd wniosek, że pierwsza próbka ma spoiwo wapienne bez białka (bądź z białkiem, które uległo rozkładowi), a w drugiej występuje białko hamujące działanie kwasu. W rezultacie spoiwo malowideł określono jako białkowo-wapienne, ze wskazaniem na spoiwo kazeinowo-wapienne.

W trakcie bieżących badań stwierdzono, że spoiwem oryginalnej warstwy malarskiej jest węglan wapnia. Wykonane reakcje charakterystyczne na obecność białek i węglowodanów nie przyniosły jednoznacznych rezultatów. Badania przy użyciu spektroskopii w podczerwieni nie wykluczyły udziału tych substancji w badanych próbkach. Uzyskanie miarodajnych wyników utrudniają substancje wprowadzone w czasie wcześniejszych konserwacji.

#### Wstępne wyniki i dalsze kierunki badań

Na obecnym etapie badań można potwierdzić podawaną w źródłach archiwalnych informację, że dekoracje na fasadzie kamienicy przy ul. Długiej 1 wykonano w technice fresku mokrego. Ewentualny dodatek substancji organicznej w warstwie malarskiej wymaga dalszej analizy. Malowidła powstały na zaprawie wapienno-piaskowej, do jej sporządzenia użyto prawdopodobnie nieprzetartego wapna (obecność grudek) oraz piasku kopalnego o średnim stopniu obtoczenia ziaren.

Należy również potwierdzić, że do zapraw będących bezpośrednim podłożem malowideł nie dodano cementu. W dalszej kolejności prowadzone będą badania barwionych w masie tynków.

<sup>35</sup> Badanie wykonała dr Grażyna Szczepańska z Pracowni Analiz Instrumentalnych Wydziału Chemii UMK przy użyciu skaningowego mikroskopu elektronowego produkcji LEO Electron Microscopy Ltd, model 1430 VP ze spektrometrem rentgenowskim Quantax 200 z detektorem XFlash 4010 produkcji Bruker AXS.

W skład palety malarskiej wchodziły pigmenty żelazowe – żółcienie i czerwienie, ponadto zieleń chromowa, błękit kobaltowy i biel cynkowa. Kolejne pigmenty zostaną zidentyfikowane w trakcie dalszej analizy. Interesującym zagadnieniem byłoby ustalenie źródła pochodzenia pigmentów stosowanych w czasie prac elewacyjnych na ul. Długiej i Długim Targu. Doprecyzowania wymaga też obecność substancji organicznych w warstwie malarskiej.

Dekoracje na fasadzie kamienicy przy ul. Długiej 1 wykonano na mokrym, podbarwianym w masie tynku. Prawdopodobnie pierwsze malowidła zostały zarzucone tynkiem i na nim powstały obecne przedstawienia. Projekt przenoszono z kartonów za pomocą przepróchy, a następnie malowano mieszając pigmenty z wodą wapienną. Artyści najpierw poprawiali najważniejsze kontury farbą. Po przeniesieniu projektu tła ornamentu w partiach bordiury wypełniane były płasko kolorem.

### Zakończenie

Na podstawie analizy dostępnej literatury, wyników kwerendy archiwalnej, dopełnionej relacją Boguchwały Bramińskiej, a także własnych badań, w artykule przedstawiono zarys problematyki technologiczno-konserwatorskiej dotyczącej dekoracji malarskich na fasadzie kamienicy przy ul. Długiej 1 w Gdańsku. Prowadzone badania mikrochemiczne i instrumentalne dały już wstępne wyniki – określono skład zapraw, rodzaj spoiw oraz pigmenty użyte do wykonania malowideł. Wyniki tych badań mogą być punktem wyjścia do szerszego rozpoznania rozwiązań technologicznych stosowanych przy pracach wykończeniowych na ul. Długiej i Długim Targu w Gdańsku.

### Bibliografia

- Betlejewska, Czesława. „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Gdańsk. Kamienica, ul. Długa 72”. Dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1983, NID.
- Friedrich, Jacek. „Malarstwo monumentalne”. W *Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku 1945–2005: tradycja i współczesność*, red. Wojciech Zmorzyński, 105–119. Gdańsk: Muzeum Narodowe, 2005.
- Friedrich, Jacek. *Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku w latach 1945–1960*. Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria, 2015.

- Gawlicki, Marcin. *Zabytkowa architektura Gdańska w latach 1945–1951*. Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria, 2012.
- Greczanik-Filip, Izabella. *Wspomnienia z odbudowy Głównego Miasta*. T. 2. Gdańsk: Marpress, 1997.
- Kadłubowski, Lech. „Pierwszy etap realizacji ul. Długiej”. *Dziennik Bałtycki*, 22 lipca 1953, 5.
- Kriegseisen, Jacek. „Dekoracje architektoniczne Głównego Miasta Gdańska w okresie powojennej odbudowy miasta (freski, sgraffita, mozaiki, ceramika)”. W *Dekoracje architektoniczne Gdańska 1945–1989*. T. 1 Główne Miasto – fresk, sgraffito, mozaika, ceramika, red. Jacek Kriegseisen, 21–31. Gdańsk: Nadbałtyckie Centrum Kultury, 2016.
- „Między Żłotą a Zieloną Bramą. Kamieniczka ‘Pod Kumoszkami’”. *Dziennik Bałtycki*, 18 września 1953, 4.
- Roll, Barbara, i Iwona Strzelecka. *Katalog zabytków sztuki w Polsce, Seria Nowa*, t. VIII. *Miasto Gdańsk*, cz. 1 *Główne Miasto*. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2006.
- Sikorski, Stanisław, Ewa Pilitowska, Ewa Sienkiewicz, Agnieszka Sikorska, Jadwiga Wilga Steyer, i Anna Koch. „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich elewacji kamieniczek. Gdańsk ulica Długa 39/40/41/42/43/44”. Dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1977, Archiwum WUOZ w Gdańsku.
- Trojanowska, Izabella. *Wspomnienia z odbudowy Głównego Miasta*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1978.
- Wolańska, Maria. „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Gdańsk. Kamienice, ul. Długa 1”. Dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1980, NID.
- Wolańska, Maria. „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Gdańsk. Kamienice, ul. Długa 2 i 3. Elewacje północne”. Dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1979, NID.
- Wolańska, Maria. „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Gdańsk, ul. Długi Targ 23. Polichromie elewacji północnej i wschodniej”. Dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1974–1975, Archiwum WUOZ w Gdańsku.
- Wolańska, Maria, i Artur Wołosewicz. „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Gdańsk. Kamienica, ul. Długa 66. Polichromia elewacji południowej”. Dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1976, NID.
- Wolańska, Maria, i Artur Wołosewicz. „Dokumentacja opisowo-fotograficzna z przebiegu prac konserwatorskich. Ul. Długa 31”. Dokumentacja konserwatorska, Gdańsk 1975, NID.





Fot. 1. Gdańsk, kamienica przy ul. Długiej 1. Wygląd fasady przed przystąpieniem do prac w 2015 r. Fot. Anna Żychska



Fot. 2. Gdańsk, kamienica przy ul. Długiej 1. Fasada, Boguchwała Bramańska i Jan Rzyszczak w czasie wykonywania malowidła nad prawym oknem parteru. Z tyłu prawdopodobnie Józefa Wnukowa. Fot. udostępniona przez Boguchwałę Bramańską



Fot. 3. Gdańsk, kamienica przy ul. Długiej 1. Fasada, malowidło w lewym polu nad oknami parteru – wygląd po wykonaniu w 1953 r. Fot. udostępniona przez Boguchwałę Bramańską



Fot. 4. Gdańsk, kamienica przy ul. Długiej 1. Fasada, lewy górny róg malowidła nad prawym oknem parteru po usunięciu wtórnego uzupełnienia zaprawy. Widoczne resztki ciemnoniebieskiej warstwy malarskiej i plecionka w centralnej części odsłoniętego fragmentu. Fot. Anna Żychska



Fot. 5. Gdańsk, kamienica przy ul. Długiej 1. Fasada, malowidło w lewym polu nad oknami parteru – wygląd przed przystąpieniem do prac w 2015 r. Fot. Anna Żychska



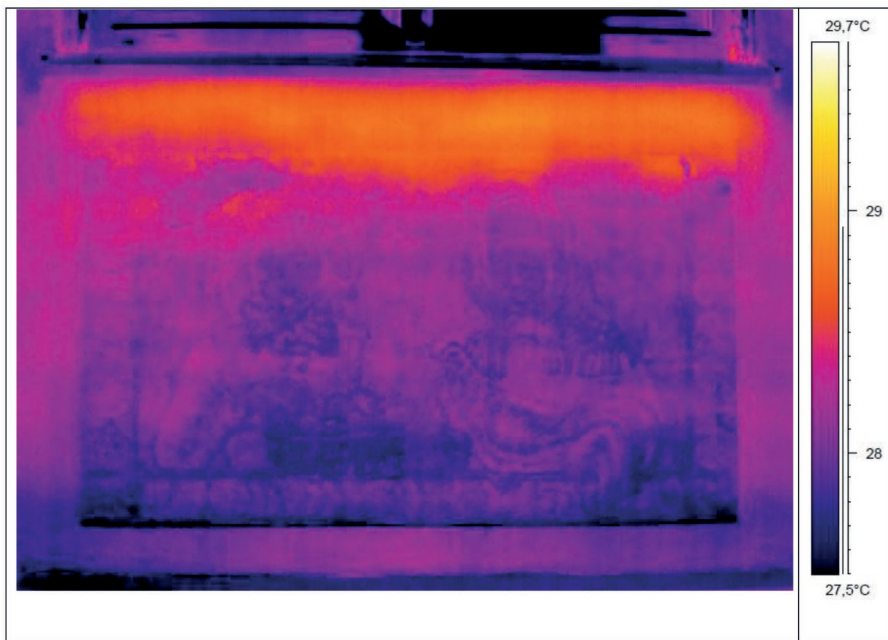
Fot. 6. Gdańsk, kamienica przy ul. Długiej 1. Fasada, malowidło nad prawym oknem parteru –  
wygląd przed przystąpieniem do prac w 2015 r. Fot. Anna Żychska



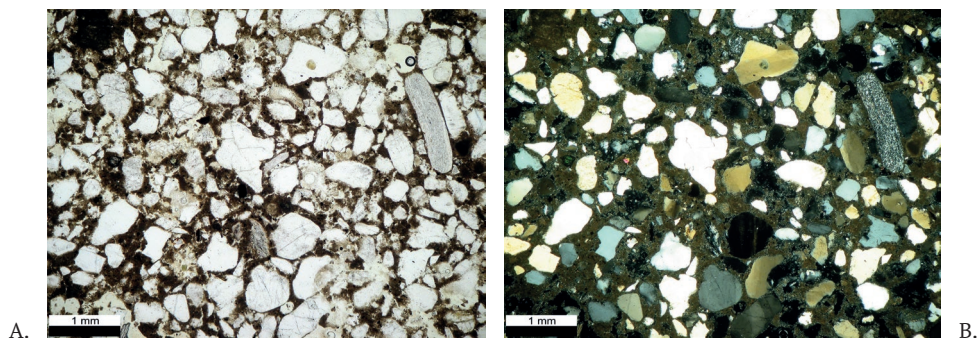
Fot. 7. Gdańsk, kamienica przy ul. Długiej 1. Fasada, malowidło nad prawym oknem parteru –  
stan przed konserwacją w 1979 r. (malowidło fotografowane było w dwóch częściach –  
fot. 7 stanowi ich połączenie). Fot. Andrzej Kołecki



Fot. 8. Gdańsk, kamienica przy ul. Długiej 1. Fasada, malowidło nad prawym oknem parteru – wygląd po konserwacji i restauracji w 1979 r. Fot. Andrzej Kołecki



Fot. 9. Gdańsk, kamienica przy ul. Długiej 1. Fasada. Malowidło po prawej stronie parteru – obraz z kamery termowizyjnej. Fot. Sławomir Melkowski



Fot. 10. Obraz mikroskopowy próbki tynku spod malowideł. Fot. Wojciech Bartz

A – obraz obserwowany przy jednym polaryzatorze; B – obraz obserwowany przy dwóch skrzyżowanych polaryzatorach. Zdjęcia obrazują przybliżony stosunek wapna do piasku w próbkach zaprawy. Półostrokrawędziaste i ostrokrawędziaste ziarna piasku wskazują na użycie do zaprawy piasku kopalnego